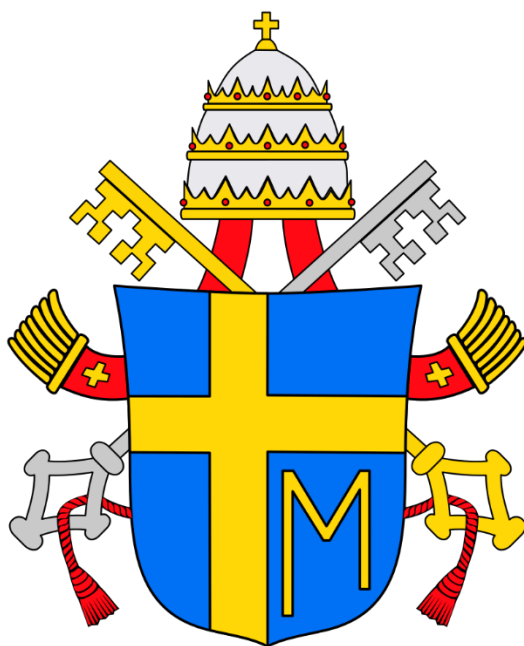


Jan Paweł II

Familiaris consortio



WPROWADZENIE

Kościół w służbie rodziny

1. Rodzina w czasach dzisiejszych znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych. Wiele rodzin przeżywa ten stan rzeczy, dochowując wierności tym wartościom, które stanowią fundament instytucji rodzinnej. Inne stanęły niepewne i zagubione wobec swych zadań, a nawet niekiedy zwątpiły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia i prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego. Inne jeszcze, na skutek doznawanych niesprawiedliwości, napotykają na przeszkody w korzystaniu ze swoich podstawowych praw.

Kościół, świadomy tego, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, pragnie nieść swoją naukę i zaoferować pomoc tym, którzy znając wartości małżeństwa i rodziny, starają się pozostać im wierni; tym, którzy w niepewności i niepokoju poszukują prawdy; i tym, którzy niesłusznie napotykają na przeszkody w realizowaniu własnej wizji rodziny. Podtrzymując pierwszych, oświecając drugich i wspierając tych, którym stwarzane bywają trudności, Kościół pragnie służyć każdemu człowiekowi, zatroskanemu o losy małżeństwa i rodziny¹.

W sposób szczególny Kościół zwraca się do ludzi młodych, którzy mają wstąpić na drogę życia małżeńskiego i rodzinnego, aby ukazać im nowe horyzonty, pomóc odkryć piękno i wielkość powołania do miłości i służby życiu.

Synod roku 1980 kontynuacją poprzednich Synodów

2. Znakiem tego głębokiego zainteresowania Kościoła problematyką rodziny był ostatni Synod Biskupów, który odbył się w Rzymie, w dniach od 26 września do 25 października 1980 roku. Był on naturalną kontynuacją dwóch poprzednich Synodów². Rodzina chrześcijańska jest bowiem pierwszą wspólnotą powołaną do głoszenia Ewangelii osobie ludzkiej, która jest w stałym rozwoju, i doprowadzenia jej, poprzez stopniowe wychowanie i katechezę, do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej.

Ponadto problematyka ostatniego Synodu wiąże się ściśle z tematyką Synodu o kapłaństwie służebnym i o sprawiedliwości w świecie współczesnym. Rodzina bowiem, jako wspólnota wychowawcza, powinna pomóc człowiekowi w rozpoznaniu własnego powołania i podjęciu koniecznych wysiłków na rzecz większej sprawiedliwości, przygotowując go od samego początku do relacji międzypersonalnych, opartych na sprawiedliwości i miłości.

Ojcowie Synodu przedstawili mi na zakończenie swych obrad obszerny wykaz propozycji, w których zebrali owoce refleksji wysnutych w czasie dni intensywnej pracy, i jednomyślnie prosili, abym wobec całej ludzkości wypowiedział żywe zainteresowanie Kościoła sprawą rodziny oraz udzielił potrzebnych wskazań dotyczących nowych zadań pasterskich w tej podstawowej dziedzinie życia ludzkiego i kościelnego.

Wypełniając to zadanie poprzez niniejszą Adhortację, która jest szczególnym wyrazem powierzonego mi urzędu apostołskiego, pragnę podziękować wszystkim uczestnikom Synodu

za cenny wkład nauki i doświadczenia oddany do mojej dyspozycji, zwłaszcza w postaci „Propositiones”; powierzam je Papieskiej Radzie do Spraw Rodziny celem głębszego studium dla ukazania pełnej wartości zawartego tam bogactwa.

Wielkie dobro małżeństwa i rodziny

3. Kościół oświecony wiarą, która pozwala mu poznać całą prawdę o wielkiej wartości małżeństwa i rodziny oraz o ich głębokim znaczeniu, czuje się przynaglony do głoszenia Ewangelii — „dobrej nowiny” — wszystkim bez wyjątku, a zwłaszcza ludziom powołanym do małżeństwa i przygotowującym się do niego, wszystkim małżonkom i rodzicom całego świata.

Jest on głęboko przekonany, że jedynie przyjęcie Ewangelii pozwala na spełnienie wszystkich nadziei, które człowiek słusznie pokłada w małżeństwie i rodzinie.

Zamierzone przez Boga w akcie stwórczym³ małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie⁴ i potrzebują Jego łaski dla uzdrowienia z ran grzechu⁵ i nawiązania do „początku”⁶, czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego.

W obecnym momencie historycznym, gdy rodzina jest przedmiotem ataków ze strony licznych sił, które chciałyby ją zniszczyć lub przynajmniej zniekształcić, Kościół jest świadom tego, że dobro społeczeństwa, i jego własne, związane jest z dobrem rodziny⁷, czuje silniej i w sposób bardziej wiążący swoje posłannictwo głoszenia wszystkim zamysłu Bożego dotyczącego małżeństwa i rodziny, zapewniając im pełną żywotność, rozwój ludzki i chrześcijański oraz przyczyniając się w ten sposób do odnowy społeczeństwa i Ludu Bożego.

CZĘŚĆ PIERWSZA BLASKI I CIENIE RODZINY W DOBIE OBECNEJ

Potrzeba rozeznania sytuacji

4. Z uwagi na to, że Boży plan względem małżeństwa i rodziny dotyczy mężczyzny i kobiety w konkretnej codzienności ich bytowania w określonych sytuacjach społecznych i kulturowych, Kościół chcąc spełnić swoją posługę musi dołożyć starań, aby poznać stosunki, w których urzeczywistnia się dzisiaj małżeństwo i rodzina⁸.

Poznanie takie jest przeto niezbędnym wymogiem dzieła ewangelizacji. Rodzinie bowiem naszych czasów Kościół ma dzisiaj zanieść niezmienną a zawsze nową Ewangelię Jezusa Chrystusa, gdyż właśnie rodziny powołane są do przyjęcia i przeżywania planu Bożego wobec nich, w zależności od obecnych warunków świata, w jakich żyją. Nadto, skoro wymagania i wezwania Ducha zawarte są także w samych wydarzeniach historycznych, przeto Kościół może głębiej poznawać niewyczerpaną tajemnicę małżeństwa i rodziny również poprzez sytuacje, nurtujące pytania, niepokoje i nadzieje młodzieży, małżonków i rodziców żyjących dzisiaj⁹.

Winna tu dojść do głosu jeszcze inna, szczególnie ważna w naszych czasach refleksja. Nierzadko się zdarza, że mężczyźni i kobiety w ich szczerym i dogłębnym poszukiwaniu odpowiedzi na codzienne i trudne problemy życia małżeńskiego i rodzinnego przedkłada się wizje i kuszące propozycje, które w różny sposób zdradzają prawdę i godność osoby ludzkiej.

Propozycje te często znajdują poparcie ze strony potężnej i rozgałęzionej sieci środków społecznego przekazu, które niepostrzeżenie narażają na niebezpieczeństwo wolność i zdolność obiektywnej oceny.

Wielu ludzi już uświadamia sobie niebezpieczeństwo, na jakie narażona jest osoba ludzka, i podejmuje działanie na rzecz prawdy. Kościół przyłącza się do nich poprzez swój osąd ewangeliczny i ofiarowuje wolę służebną prawdzie, wolności i godności każdego mężczyzny i każdej kobiety.

Osąd ewangeliczny

5. To swoje rozeznanie przedstawia Kościół jako kierunek zmierzający do ocalenia i urzeczywistnienia całej prawdy i pełnej godności małżeństwa i rodziny.

Ocena ta dokonywana jest przez zmysł wiary¹⁰, który jest darem udzielonym przez Ducha wszystkim wiernym¹¹. Jest ona zatem dziełem całego Kościoła wedle różnorodności darów i charyzmatów, które wszystkie razem i wedle właściwej każdemu odpowiedzialności, współdziałają w głębszym poznaniu i wypełnieniu Słowa Bożego: Kościół zatem dokonuje własnej oceny ewangelicznej nie tylko poprzez Pasterzy nauczających w imieniu i mocą Chrystusa, ale także poprzez świeckich: Chrystus ich „po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym”¹². Świeccy przeto, wezwani do wyjaśniania i wprowadzania ładu do rzeczywistości doczesnej według zamysłu Boga Stwórcy i Odkupiciela, mają z racji właściwego im powołania szczególne zadanie odczytywania w świetle Chrystusa dziejów tego świata.

„Nadprzyrodzony zmysł wiary”¹³ nie polega jednak wyłącznie i koniecznie na wspólnym odczuciu wiernych. Kościół, idąc za Chrystusem, naucza prawdy, która nie zawsze jest zgodna z opinią większości. Słucha on głosu sumienia, a nie „siły”, i w ten sposób broni ubogich i pogardzanych. Docenia badania socjologiczne i statystyczne, o ile okazują się pożyteczne dla uchwycenia kontekstu historycznego, w którym ma on rozwijać działalność pasterską, i dla lepszego poznania prawdy; badania te nie mogą jednak być uważane za wyraz zmysłu wiary.

Skoro zadaniem posługiwania apostolskiego jest zapewnienie niewzruszonego trwania Kościoła w Prawdzie Chrystusowej i wprowadzania w nią coraz głębiej, przeto Pasterze winni rozwijać zmysł wiary u wszystkich wiernych, rozważać krytycznie i autorytatywnie osądzać prawdziwość jego przejawów oraz wychowywać wiernych do coraz dojrzałej oceny ewangelicznej¹⁴.

Dla wyprowadzenia autentycznej oceny ewangelicznej w różnorodnych sytuacjach i kulturach, w jakich mężczyzna i kobieta przeżywają swoje małżeństwo i rodzinę, małżonkowie i rodzice chrześcijańscy mogą i powinni ofiarować swój własny i niezastąpiony wkład. Uzdalnia ich do tego zadania charyzmat czy właściwy im dar, dar sakramentu małżeństwa¹⁵.

Sytuacja rodziny w świecie współczesnym

6. Sytuacja, w której znalazła się rodzina, posiada aspekty pozytywne i aspekty negatywne: pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie — znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga.



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelni.